
WYDAWNICTWA

Recenzje

Dorota Żołądz-Strzelczyk, Izabela Gomułka, Katarzyna Kabacińska-Luczak, Monika Nawrot-Borowska, Dzieje zabawek dziecięcych na ziemiach polskich do początku XX wieku, Wrocław 2016, ss. 471.

DOI: 10.14746/bhw.2017.37.12

Publikacja jest wynikiem badań prowadzonych pod kierunkiem prof. Doroty Żołądz-Strzelczyk w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Nauki pt. „Zabawki dziecięce na ziemiach polskich do końca XIX wieku”. Każda z Auterek od wielu lat prowadzi badania związane z problematyką dziecka, dzieciństwa oraz zabaw i zabawek dziecięcych w 3 ośrodkach naukowych: poznańskim (Uniwersytet Adama Mickiewicza, prof. Dorota Żołądz-Strzelczyk, dr Katarzyna Kabacińska-Luczak), bydgoskim (Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, dr Monika Nawrot-Borowska), wrocławskim (Uniwersytet Wrocławski, dr Izabela Gomułka). To właśnie książka Doroty Żołądz-Strzelczyk pt. *Dziecko w dawnej Polsce*, wydana w roku 2002 w Poznaniu zainicjowała ten kierunek badań wśród historyków wychowania. Znalazł się w niej bowiem fragment poświęcony dawnym zabawom i zabawkom dziecięcym. W kilka lat później K. Kabacińska opublikowała pracę pt. *Zabawy i zabawki dziecięce w osiemnastowiecznej Polsce* (Poznań 2007).

Problemy te poruszały także kolejne publikacje tych Auterek m.in. *Dawne i współczesne zabawki dziecięce* (red., Poznań 2010), *Codziennosc dziecięca opisana słowem i obrazem. Życie dziecka na ziemiach polskich od XVI do XVIII wieku* (Warszawa 2011), *Zabawka – przedmiot ludyczny i obiekt kolekcjonerski* (red. Poznań 2016). Zarówno D. Żołądz-Strzelczyk, jak i K. Kabacińska-Luczak regularnie podejmowały te zagadnienia w swoich tekstach publikowanych na łamach czasopism i w pracach zbiorowych.

Do współpracy przy przygotowaniu recenzowanej publikacji zaproszono także M. Nawrot-Borowską, której zainteresowania naukowe obejmujące wychowanie w rodzinie i nauczanie domowe¹ uwzględniały także problematykę dziecka, dzieciństwa i za-

¹ M. Nawrot-Borowska, *Nauczanie domowe na ziemiach polskich w II połowie XIX i początkach XX wieku – zapatrywania teoretyczne i praktyka*, Bydgoszcz 2011; *Źródła do dziejów nauczania domowego dzieci*

bawek, (zwłaszcza od roku 2010) oraz archeologa I. Gomułkę podejmującą w swoich pracach tematy zabaw i zabawek średniowiecznych².

Autorki korzystały z niezwykle szerokiego i różnorodnego zestawu materiałów źródłowych. Znalazły się wśród nich źródła materialne (głównie zachowane do dnia dzisiejszego przedmioty zabaw dziecięcych, pochodzące z wykopalisk archeologicznych, muzeów, czy zbiorów prywatnych) ikonograficzne (rysunki Daniela Chodowieckiego, malowidła naścienne, portrety, czy wreszcie fotografie i ilustracje z czasopism, zwłaszcza tych kierowanych do kobiet i dzieci, czy całych rodzin, a także periodyków pedagogicznych) oraz pisane (pamiętniki, wspomnienia, literatura piękna, literatura pedagogiczna, poradniki, przede wszystkim wychowawcze kierowane do rodziców i nauczycieli).

Imponująco przedstawia się zakres kwerend przeprowadzonych w bibliotekach (Jagiellońskiej, Kórnickiej, Uniwersyteckiej UAM) i muzeach m.in. – narodowych (Kraków, Poznań, Szczecin, Warszawa), archeologicznych (Gdańsk, Poznań, Wrocław), archeologiczno-historycznych (Elbląg), historycznych (Sanok), miejskich (Zabrze, Żywiec), etnograficznych (Kraków), czy wreszcie w muzeach zabawek (Kielce, Karpacz, Krynica-Zdrój, Kudowa-Zdrój).

Recenzowana praca składa się z 4 części oraz tzw. Dodatku. Część I zatytułowana *Zabawka – zagadnienia wprowadzające* ma charakter informacyjny, prezentuje definicje, funkcje oraz klasyfikacje zabawek, ukazuje dotychczasowy stan rodzimych badań nad tym zagadnieniem, przybliża podstawy źródłowe publikacji oraz zasoby muzeów i kolekcji prywatnych gromadzących zabawki dziecięce.

W części II pt. *Zabawka – zapatrywania teoretyczne od XVI do początku XX wieku* czytelnicy poznają autorów wypowiadających się na temat zabawek szerokiej perspektywie czasowej, obejmującej ponad 400 lat. Uwzględniono tam takie aspekty tych rozważań, jak: definicje i klasyfikacje zabawek, ich funkcje, próby poszukiwania zabawki doskonałej oraz obowiązki dorosłych wobec przedmiotów zabawy ich dzieci. Autorki uwzględniły w swoich rozważaniach trzy najczęściej przypisywane zabawkom funkcje tzn. zabawową (ludyczną), rozwojową (edukacyjną) oraz wychowawczą (socjalizacyjną, przygotowawczą). Przytoczyły różnorodne opinie na ich temat, niektóre zaskakujące, jak choćby ta lekarki Anny Fischer Dückelmann z *Encyklopedii Rodzinnej*, postulującej na początku XX w., by odebrać dziewczynkom lalki i zachęcać je do zabaw z chłopcami, a nawet do bójek, bo na macierzyńskie obowiązki czas przyjdzie później (s. 76–77). Poszukując w analizowanych materiałach źródłowych przepisu na zabawkę idealną, dostrzegły, że powinna być ona przede wszystkim dostosowana do wieku i płci dziecka,

polских в XIX i XX wieku z bibliografią adnotowaną pamiętników i wyborem literatury pedagogicznej, red. K. Jakubiak, G. Karłowska, M. Nawrot, A. Winiarz, Bydgoszcz 2005.

² I. Gomułka, *Drewniane średniowieczne lalki z badań archeologicznych*, w: *Dawne i współczesne zabawki dziecięce*, red. D. Żołądź-Strzelczyk, K. Kabacińska, Poznań 2010; eadem, *Zabawa odbiciem rzeczywistości – lódki zabawki z Gdańska i Opola jako odzwierciedlenie lokalnego sztuknictwa średniowiecznego*, w: *Życie codzienne przez pryzmat rzeczy*, red. P. Kucypera, S. Wadył, Toruń 2010; eadem, *Children's toys in mediaeval Silesia*, w: *Child and Childhood in the Light of the Archeology*, red. P. Romanowicz, Wrocław 2012; eadem, *Produkcja figurek glinianych koników na terenie Śląska*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne” 2014, t. 56, red. T. Płonka, A. Wiśniewski.

samodzielnie przez nie wykonana i jak najprostsza/najskromniejsza. Przytaczając opinie pedagogów, lekarzy i autorów poradników z poprzednich epok, udowodniły, że wiele z zawartych tam obserwacji i przestróg dla rodziców zachowało swoją aktualność do dnia dzisiaj. Podjęły też problem nadmiaru zabawek w życiu dziecka oraz przedmiotów używanych do zabawy a niebezpiecznych dla zdrowia (m.in. jakże i dziś aktualny problem używania właściwych bezpiecznych farb używanych do malowania zabawek). Warto zatrzymać się także nad uwagami dotyczącymi zabawek dźwiękowych, które stawały się prawdziwym utrapieniem dla domowników i najbliższych sąsiadów obdarowywanych nimi malców.

Część III *Zabawka – wytwórstwo i dystrybucja* dotyczy już bezpośrednio problemów produkcji, i to zarówno przez same dzieci, osoby prywatne, warsztaty i szkoły zabawkarskie, jak i specjalistyczne fabryki, oraz sprzedaży zabawek. Jakże frapująco dla badacza zabawy brzmią choćby słowa wspomnień Juliana Tuwima o samodzielnie wykonanej zabawce mechanicznej *kółko się kręci a patyczek uderza o deseczkę. A po co? Nie wiadomo do dziś* (s. 110). Nie wiadomo, a jednak Tuwim jako człowiek dorosły doskonale pamięta okoliczności towarzyszące tworzeniu tego urządzenia. Ta część publikacji ukazująca znaczenie samodzielnie wykonanych zabawek w życiu dziecka i ich rolę rozwojową na przestrzeni wieków jest niezwykle bogata treściowo. To kopalnia wiedzy dla rodziców i opiekunów poszukujących pomysłów na niestandardowe propozycje zabaw ze swoimi dziećmi, np. jak zrobić lalkę z kukurydzy czy na ile sposobów można wykorzystać w zabawie papier. Autorki poruszyły tu także zagadnienie tzw. zabawek naturalnych, jak piasek czy różnego rodzaju patyki.

Równie ważny i interesujący jest fragment pracy poświęcony prezentacji warsztatów, szkół i fabryk zabawkarskich. O niektórych z nich do dzisiejszych czasów zachowały się jedynie szczątkowe informacje, tym cenniejsza wydaje się być inicjatywa usystematyzowanego ich przedstawienia. Z prezentowanych tam przykładów poszczególnych inicjatyw, ewolucji kierunków i form produkcji oraz niezwykle ważnego zagadnienia zdobywania doświadczenia zawodowego podczas zagranicznych praktyk w czeskich i niemieckich fabrykach i warsztatach, wyłania się interesujący wielobarwny obraz rozwoju rodzimego rynku producentów zabawek. I tutaj Autorki zadbały o najdrobniejsze szczegóły, odnotowały nawet fabryki wyrobów metalowych produkujące żołnierzyki czy firmę łączącą dość nietypowo produkcję zabawek z wytwarzaniem okularów i binokli, która na początku lat 30. XX w. miała zamiar opatentować *urządzenie do samoczynnego zamykania i otwierania oczu lalek* (s. 150). Tutaj także czytelnik dowie się, jak istotny przełom w produkcji lalek stanowiło wprowadzenie na rynek zabawek tego typu wykonanych z płótna i skóry, a zatem nietłukących się.

Autorki zaprezentowały także ewolucję możliwości nabywania zabawek przez dzieci i dorosłych – od oferty, jaką dysponowali wędrowni handlarze, przez jarmarki, targi i odpusty, po sklepy – od małych placówek po ogromne domy towarowe powstające od 2 poł. XIX w. W tej części pracy odnajdziemy oferty wystaw zabawek, specjalne ogłoszenia o ofertach gwiazdkowych czy anonse niezwykle popularnych klinik i ubieralni dla lalek. Jakże kojąco musiał brzmieć dla posiadaczki zepsutej lalki anons reklamowy lwowskiej kliniki, ubieralni i składu lalek: *Wszak jeśli lalka stłucze się najcięższe to*

zmarwienie [...] *Klinika lalek Fredry 3 laleczkę chorą zbada* (s. 172). Nie mogło tam oczywiście zabraknąć, znanego nam z literatury, ujmującego opisu wystawy warszawskiego sklepu Stanisława Wokulskiego z *Lalki* Bolesława Prusa.

Część IV publikacji stanowi *Leksykon zabawek*. Autorki przedstawiły w nim w sposób hasłowy takie rodzaje zabawek, jak: bąki, cygi, irygi; broń; domki dla lalek; figurki zwierząt; grzechotki, gruchawki; klocki; koniki „do jazdy” – na patyku, biegunach i kółkach; kuchnie i pokoje lalczyste; lalki; łódki, statki; makiety; maszyny do szycia, przyborniki, żelazka; maszyny parowe; meble i sprzęty do kuchni oraz pokoju; mechaniczne zabawki, naczynia miniaturowe i inne przybory kuchenne; narzędzia i zabawki do piasku; optyczne zabawki; pajace; papierowe zabawki; pluszowe zabawki; pojazdy – konne, automobile, kolejki, religijne zabawki; stroje i inne elementy lalczystej garderoby; teatrzyki; wiatraczki; wózki – dla lalek, na sznurku, dzwonek; zabawkowe instrumenty muzyczne; żołnierzyki.

Publikację zamyka Dodatek pt. *(Może) To też były zabawki? Akcesoria do zabaw ręcznościowo ruchowych*. To w nim opisano takie akcesoria, jak ponadczasowa skakanka, piłka, kręgle, kule czy krokiet, ale i nieco zapomniane, np. piłka do wolanta, diabeł, serso, bilbokier.

Pomysł stworzenia powyższego Leksykonu (do którego zaliczyć można także materiał zawarty w Dodatku) to niezwykle ważna inicjatywa, systematyzująca i poszerzająca dotychczasową wiedzę na temat historii poszczególnych zabawek – od momentu ich powstania przez poszczególne etapy zmian ich formy, materiału z jakiego zostały wykonane czy funkcji ludycznej, rozwojowej i wychowawczej. Większość z prezentowanych tam haseł, ze względu na ich obszerność i szczegółowość, mogłyby stanowić osobne artykuły poświęcone poszczególnym zabawkom. Zgromadzone razem w jednym miejscu stanowią doskonale kompendium tej problematyki. I tu nie brakuje elementów zaskakujących, takich jak chociażby zestaw zabawkowych naczyń liturgicznych (s. 363), czy pierwsze projektory do filmów celuidowych (s.336)

Książkę uzupełnia starannie zestawiona bogata bibliografia, indeks nazwisk oraz streszczenie w j. angielskim. W bibliografii odnajdujemy m.in. katalogi i cenniki zabawek, czasopisma (m.in. „Ateneum”, „Biesiada Literacka”, „Biblioteka Warszawska”, „Bluszcz”, „Dobra Gospodyni”, „Dziecko”, „Głos Wielkopolanek”, „Kronika Rodzinna”, „Mały Światek”, „Moje Pisemko”, „Tygodnik Mód i Powieści”), literaturę piękną, pamiętniki, literaturę filozoficzną i pedagogiczną oraz poradniki, katalogi muzealne i kolekcjonerskie oraz bogaty wykaz opracowań oraz źródeł netograficznych.

Treść publikacji znakomicie ilustrują i uzupełniają liczne zdjęcia, ryciny i ilustracje prezentujące różnorodne zabawki dziecięce. Prezentują one interesujące fragmenty ekspozycji poszczególnych muzeów zabawek, ale także wystaw tematycznych poświęconych tej tematyce organizowanych w innych muzeach (np. w Leżajsku, Ciechanowcu, Legnicy, Krośnie, Kole, Katowicach, Będzinie, Białymstoku, Jastrzębiu Zdroju, Gnieźnie, Głogowie, czy Ustroniu), plakaty reklamujące takie wydarzenia, okolicznościowe postery. Autorki zamieściły także przedruki zamieszczanych w czasopismach reklam zabawek, instrukcji ich samodzielnego wykonania (przy użyciu papieru, włóczki, kartofli a nawet choinek) czy propozycji zabaw, ilustracje, zdjęcia, cenniki i inwentarze poszcze-

gólnych wytwórni zabawek (niekiedy nawet matryce produkcyjne) oraz ściśle związane z nimi katalogi oraz reklamy. Ogromne wrażenie wywierają także zamieszczone w pracy widoki wnętrza i witryn sklepów z zabawkami.

Także część leksykonowa jest bogato ilustrowana. W tym przypadku Autorki zadbały, by każde hasło obrazowało kilka zdjęć odmiennych form danej zabawki, a także różnorodne ujęcia dzieci używających ich w zabawie.

Książka *Dzieje zabawek dziecięcych na ziemiach polskich do początku XX wieku* stanowi doskonałe zwięźczone badania prowadzonych od kilku lat przez jej Autorki. Badania te miały charakter interdyscyplinarny, łączący wiele perspektyw historyczną i archeologiczną, pedagogiczną i psychologiczną, literacką, czasopiśmienniczą, a nawet higieniczną. Gromadzone na przestrzeni tego czasu różnorodne źródła zostały doskonale wykorzystane do stworzenia syntezy historii rodzimych zabawek. Ukazano w niej niezwykle plastycznie zarówno proces ich produkcji, jak i dyskusje rodziców i pedagogów dotyczące właściwego ich zastosowania w wychowaniu dziecka. Wydaje się, że warto przemyśleć w przyszłości koncepcję wydania antologii teksów poświęconych zabawom i zabawkom – Autorki zgromadziły bowiem bogaty i różnorodny zbiór tekstów na ten temat, obszernie zresztą cytowany w pracy. Wydany osobno i poszerzony mógłby stanowić kolejne cenne źródło dla badaczy i pasjonatów zabawek.

Recenzowana publikacja stanowi pracę godną polecenia wszystkim zainteresowanych zagadnieniami zabawy i zabawek, nie tylko badaczom problematyki dziecka i dzieciństwa. Każdy czytelnik może dzięki niej przenieść się w krainę własnego dzieciństwa i otaczających go wówczas zabawek. Wydaje się, że szczególnie cenne byłaby międzypokoleniowa jej lektura, gdy dziadkowie, rodzice i dzieci, zapoznając się z historią poszczególnych zabawek, śledząc zamieszczone w pracy ilustracje, mogliby wspólnie dyskutować na ten tak ważny w życiu każdego człowieka temat: rozrywki i zabawy. Już piękna okładka książki prezentująca różne zabawki zachęca do tej dyskusji, a zamieszczone na wewnętrznych stronach okładek zdjęcia jej Auterek – te współczesne i z okresu dzieciństwa, w towarzystwie ulubionych zabawek, przypominają czytelnikom o konieczności ciągłego pielęgnowania dziecka w każdym z nas.

Agnieszka Wałęga

